

Sygn. akt V ACa 747/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Sędziowie:	SA Zofia Kołaczyk SA Wiesława Namirska
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Szpitala (...)w R.

przeciwko Przedsiębiorstwu Usługowemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R. i (...)w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...)w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 20 maja 2015r., sygn. akt X GC 384/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w zakresie odsetek w punkcie 1 w stosunku do pozwanej (...)w W. o tyle, że od dnia 1 stycznia 2016r. zasądza odsetki ustawowe za opóźnienie;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanej (...) w W. na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Wiesława Namirska	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Zofia Kołaczyk
-----------------------	-----------------------------	--------------------

Sygn. akt V ACa 747/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził in solidum od pozwanych kwotę 67.322,10 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku do pozwanej Przedsiębiorstwa Usługowego (...) Sp. z o.o. w R. od dnia 31 stycznia 2014 r., a w stosunku do pozwanego (...) w W. od dnia 17 marca 2014 r., oraz kwotę 6.974 zł tytułem kosztów postępowania. Jako, że wyrok w stosunku do pozwanej Przedsiębiorstwa Usługowego (...) Sp. z o.o. w R. był wyrokiem zaocznym nadał mu w tym zakresie rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrokiem uzupełniającym z dnia 24 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach uzupełnił wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 maja 2015 r. w stosunku do pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 135.599,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2014 r. i w tym zakresie wyrokowi jako zaocznemu nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku w części zasądzonej in solidum od obu pozwanych kwotę 67.322,10 zł z odsetkami oraz w części orzekającej o kosztach postępowania złożył pozwany (...), który domagał się jego zmiany i oddalenie powództwa w stosunku do niego i zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie zaskarżonym apelację i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany zarzucił naruszenie:

- art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię postanowień zawartych w gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. i przyjęcie, iż gwarancja ubezpieczeniowa należytego wykonania kontraktu stanowi tzw. gwarancję samodzielną i nieakcesoryjną, podczas gdy z treści gwarancji ubezpieczeniowej, a dokładnie z § 2 wynikało, iż zabezpiecza roszczenia beneficjenta w stosunku do wykonawcy powstałe z tytułu niezapłacenia przez wykonawcę należności, powstałych w okresie obowiązywania niniejszej gwarancji w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy oraz przyjęcie, iż obejmuje ona swoją ochroną roszczenia powstałe w związku z karami umownymi, które przysługiwały powodowi - beneficjentowi gwarancji względem wykonawcy, ponieważ pozostają one w związku z nienależytym wykonaniem umowy lub obejmuje ochroną roszczenia powstałe w związku z rozwiązaniem umowy przez wykonawcę podczas, gdy gwarancja ubezpieczeniowa należytego wykonania kontraktu zabezpieczała jedynie roszczenia powstałe z tytułu nie zapłacenia przez wykonawcę należności w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy i nie zabezpieczała roszczeń w postaci kar umownych;
- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia prawa przez powoda - beneficjenta z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej w sytuacji, gdy powód - beneficjent kierował roszczenie z gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. do pozwanego gwaranta podczas, gdy gwarancja ubezpieczeniowa zabezpieczała jedynie roszczenia powstałe z tytułu nie zapłacenia przez wykonawcę należności w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy i nie zabezpieczała roszczeń w postaci kar umownych.

Wobec tego, że Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego ani nie zmieniał ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, które były niesporne, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie Sądu Apelacyjnego, z mocy art. 387 § 2¹ k.p.c., ograniczy się do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Strona powodowa dochodziła od skarżącego pozwanego zapłaty należności wynikającej z gwarancji ubezpieczeniowej, powołując się na okoliczność, iż zaszedł przypadek objęty treścią gwarancji.

Pozwany ubezpieczyciel jako gwarant wystawił dokument gwarancji ubezpieczeniowej, w której zagwarantował nieodwołalnie i bezwarunkowo, na zasadach określonych w dokumencie gwarancji, zapłacić powodowemu beneficjentowi należności do określonej kwoty. Należności te mogły powstać w związku z wykonywaniem umowy zawartej pomiędzy powodowym beneficjentem a zobowiązanym wykonawcą na przygotowanie i dystrybucję posiłków do łóżka pacjentów. Gwarant zobowiązał się do wypłaty należności, które powstały w związku z niewykonaniem lub

nienależytym wykonaniem przez wykonawcę umowy, w terminie czternastu dni od otrzymania wezwania do zapłaty wraz z załącznikami. Wezwanie miało zostać złożone w okresie obowiązywania gwarancji i zostać podpisane przez osoby właściwie umocowane do reprezentacji beneficjenta. Załącznikami do wezwania miały być kopie dokumentów uzasadniających roszczenie, aktualny odpis z KRS oraz poświadczona za zgodność kopia wzorów podpisów osób upoważnionych do działania w imieniu beneficjenta.

Gwarancja ubezpieczeniowa jest specyficzną umową, ukształtowaną przez praktykę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1996 r., sygn. akt II CRN 38/96). Jako czynność ubezpieczeniowa znajduje głównie oparcie w zasadzie swobody umów (art. 353¹ k.c.), a do jej zawarcia wymagane jest złożenie oświadczeń woli przez obie strony, przy czym wola ta może zostać wyrażona przez każde zachowanie się, które ujawnia ją w sposób dostateczny.

Umowie gwarancji ubezpieczeniowej towarzyszą zazwyczaj dwa dodatkowe stosunki prawne: tzw. stosunek podstawowy pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem - beneficjentem gwarancji oraz umowa zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej zawierana pomiędzy dłużnikiem ze stosunku podstawowego albo osobą trzecią i zakładem ubezpieczeń - gwarantem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2004 r., I CK 102/03). Ze stosunku podstawowego wynika obowiązek udzielenia wierzycielowi gwarancji ubezpieczeniowej, której celem jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Wykonanie obowiązku udzielenia wierzycielowi zabezpieczenia przez ustanowienie gwarancji ubezpieczeniowej następuje przez zlecenie - przez dłużnika ze stosunku podstawowego albo osobę trzecią - udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej przez zakład ubezpieczeń. W wykonaniu tego zobowiązania gwarant, będący zakładem ubezpieczeń, zawiera umowę gwarancji ubezpieczeniowej z gwarantariuszem, a zarazem wierzycielem ze stosunku podstawowego. Zazwyczaj zawarcie umowy gwarancji następuje przez przyjęcie przez gwarantariusza oferty gwaranta zawierającej treść umowy gwarancji.

W ramach swobody umów strony mogą ukształtować umowę gwarancji ubezpieczeniowej jako umowę o charakterze kauzalnym bądź abstrakcyjnym. Użycie w dokumencie gwarancyjnym, zawierającym postanowienia umowy gwarancji ubezpieczeniowej, sformułowań, że gwarancja ubezpieczeniowa jest płatna na pierwsze żądanie albo, że jest bezwarunkowa („bez stawiania warunków”), powoduje, iż umowie tej nadano cechy zobowiązania abstrakcyjnego. Taka cecha gwarancji ubezpieczeniowej powoduje, że żadna ze stron umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie może podnosić zarzutów nieważności *causae* bądź jej odpadnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03). Błędne jest stanowisko wyrażone w apelacji, iż zawarcie w treści gwarancji zastrzeżenia, że bezwarunkowość ograniczona była warunkami stawianymi w treści dokumentu, pozbawia gwarancji pozwanego cechy bezwarunkowości. Owe dodatkowe warunki, które gwarancja pozwanego postawiła beneficjentowi, dotyczą wyłącznie warunków formalnych, a nie zakresu odpowiedzialności gwaranta.

Zobowiązanie gwaranta z umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie jest zobowiązaniem akcesoryjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1999 r., sygn. akt II CKN 402/98 oraz z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03); ma charakter zobowiązania samodzielnego, którego istnienie i zakres nie zależy od istnienia i zakresu innego zobowiązania, w szczególności zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Istnienie i zakres samodzielnego zobowiązania gwaranta określa sama umowa gwarancji ubezpieczeniowej; gwarant płaci własny, a nie cudzy dług (por. wyroki Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2006 r., III CSK 25/06 oraz z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03). W omówionym zakresie cechy gwarancji ubezpieczeniowej są podobne do gwarancji bankowej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1993 r., zasada prawna, sygn. akt II CZP 16/93 oraz uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1995 r., sygn. akt III CZP 166/94). Konsekwencją braku cechy akcesoryjności zobowiązania gwaranta jest to, że gwarant nie może wobec gwarantariusza podnosić zarzutów z innego stosunku prawnego, w szczególności zarzutów ani z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej, ani też zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym zarzutów, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego wobec beneficjenta gwarancji - wierzyciela ze stosunku podstawowego. Wniosek taki wynika z charakteru więzi łączącej strony umowy gwarancji, tj. o charakterze obligacyjnym, z którego wynikają prawa podmiotowe o charakterze względnym (wierzytelności), skuteczne jedynie wobec drugiej strony stosunku obligacyjnego. Odmienna zasada, tj. dopuszczająca możliwość podnoszenia przez gwaranta zarzutów ze stosunku podstawowego, musiałaby wynikać albo

z przepisu prawa, albo z woli stron umowy gwarancji ubezpieczeniowej, nie ma bowiem przeszkód, aby w ramach zasady swobody umów strony inaczej ukształtowały treść umowy gwarancji ubezpieczeniowej, w szczególności, aby zobowiązanie gwaranta miało charakter akcesoryjny, zbliżony do zobowiązania poręczyciela (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 maja 2014 r., sygn. akt I ACa 1436/13).

Umowa gwarancji będąca przedmiotem niniejszego sporu miała charakter bezwarunkowy, uzależniony od spełnienia wymogów czysto formalnych. Była to więc gwarancja bezwarunkowa, nieodwołalna. To oznacza, że umowie nadano cechy zobowiązania abstrakcyjnego, nieakcesoryjnego, samodzielnego, którego istnienie nie zależy od istnienia i zakresu zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego, stanowiącego dług własny ubezpieczyciela, wyłączającego możliwość badania, czy zgłoszone przez beneficjenta gwarancji żądanie zapłaty zostało oparte na usprawiedliwionym roszczeniu w stosunku do dłużnika.

Powód niewątpliwie spełnił wszelkie wymogi formalne postanowione mu dokumentem gwarancji. Zarzuty pozwanego sprowadzały się do kwestionowania argumentacji powoda, że należności, których zapłaty żądał od dłużnika, stanowiły należności, za które wziął na siebie odpowiedzialność gwarant. Powód bowiem żądał zapłaty kary umownej, pozwany swoją odpowiedzialność ograniczał do należności powstałych „w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy”. Rozumowanie jednak skarżącego jest błędne, a przyjęty przez Sąd Okręgowy wniosek nie narusza art. 65 § 2 k.c.

Dłużnik zaprzestał wykonywania swojego świadczenia niepieniężnego, co z pewnością stanowiło przejaw niewłaściwego (niezgodnego z treścią) wykonania umowy. W umowie powoda z dłużnikiem, do której odnosiła się gwarancja ubezpieczeniowa, strony przewidziały na wypadek takiej postaci niewłaściwego wykonania umowy karę umowną (§ 9 umowy – k. 13). Z powodu zaprzestania realizacji umowy z przyczyn nie dotyczących zamawiającego (powoda), zamawiający był uprawniony do żądania zapłaty kary umownej w wysokości 10 % wynagrodzenia. Z takim żądaniem powód do dłużnika wystąpił i nie został zaspokojony. Kara umowna stanowi zryczałtowaną postać odszkodowania za niewykonanie czy niewłaściwe wykonanie umowy (art. 483 § 1 k.c.) Z pewnością stanowi zatem należność powstałą w związku z nienależytym wykonaniem umowy, do której odwołuje się § 2 gwarancji ubezpieczeniowej. Niezrozumiałe są wywody apelującego przeczące możliwości zdefiniowania kary umownej jako należności związanej z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy. Byłoby to całkowicie sprzeczne z istotą kary umownej uregulowanej w kodeksie cywilnym. Bez znaczenia natomiast pozostają wywody odnoszące się do braku objęcia zakresem odpowiedzialności gwarancyjnej skutków finansowych rozwiązania umowy powodowego wierzyciela z dłużnikiem. Powód nie twierdził, że dochodził należności z tego tytułu, ale odwoływał się do podstaw żądania odszkodowania (w zryczałtowanej wysokości) za niewłaściwe wykonanie świadczenia niepieniężnego (zaprzestanie świadczenia usług).

Wobec faktu, że zakres odpowiedzialności gwaranta określa dokument gwarancyjny przedkładany beneficjentowi, interpretacja jego dosłownych zapisów poprzez wykładnię oświadczeń woli dokonywaną w myśl art. 65 k.c. napotyka ograniczenia. Beneficjent nie bierze udziału w formułowaniu treści gwarancji, istotne zatem znaczenie nabiera pisemna treść dokumentu. Potrzeba ścisłego wykładania postanowień gwarancji wynika przede wszystkim z charakteru tej instytucji, ale także z celu gwarancji i interesu stron. Takie rozumowanie przedstawia również skarżący, choć wyciąga z niego błędne wnioski.

Nie może pozwany dokonywać obecnie takiej interpretacji, która byłaby sprzeczna z powszechnym rozumieniem określenia: należności powstałych w związku z niewykonaniem lub niewłaściwym wykonaniem umowy, a do tego zmierza stanowisko apelującego. Z tytułu niewykonania lub niewłaściwego wykonania umowy wierzycielowi służy odszkodowanie (art. 471 k.c.). Jest to jedna z oczywistych należności przysługujących z tego tytułu. Kara umowna właśnie takie odszkodowanie stanowi, jedynie jej wysokość została ustalona na określonej sumie, do czego kontrahenci byli uprawnieni. Pozwany oczekuje natomiast, iż w razie gdyby gwarancja miała też obejmować należności w postaci kary umownej, to musiałoby to wynikać wprost z treści gwarancji. Tymczasem należy przyjąć stanowisko wręcz przeciwne. Pojęcie „należności” jest na tyle szerokie, że w swoim znaczeniu musi obejmować odszkodowanie. Gdyby wykluczyć taką interpretację zupełnie niezrozumiałe by było dla adresata oświadczenia woli (beneficjenta), o jakie

należności gwarantowi chodziło. Zresztą, poza zaprzeczeniem o objęciu gwarancją kary umownej, pozwany nie definiuje w żaden sposób, jak rozumiał użyte przez siebie pojęcie „należności, powstałych w okresie obowiązywania niniejszej Gwarancji, z związku z niewykonywaniem lub nienależnym wykonaniem Umowy”. Odwołanie się do przepisów kodeksu cywilnego i ustawy o działalności ubezpieczeniowej (§ 9 gwarancji) nie upoważnia gwaranta do dokonywania interpretacji postanowień gwarancji sprzecznej z jej literalnym brzmieniem. Powód spełnił wymogi przewidziane w niniejszym dokumencie. Niejasne są natomiast intencje skarżącego zmierzające do wykazania, że beneficjent był zobowiązany do zachowania warunków innych norm prawnych, skoro pozwany nie wskazuje, które z tych norm zostały przekroczone lub niedochowane.

Słusznie wskazuje apelująca, że gwarant może podnosić zarzuty wyprowadzone z łączącego go z beneficjentem stosunku gwarancji. Zarzuty te mogą dotyczyć jego własnego zobowiązania. W doktrynie wyrażany jest pogląd, że przekroczenie przez beneficjenta celu uzyskanego zabezpieczenia może uzasadniać ochronę gwaranta przy użyciu konstrukcji naruszenia przez beneficjenta gwarancji postanowień właśnie umowy gwarancyjnej. Naruszenie to mogłoby być przyjęte, gdyby beneficjent gwarancji wykorzystał udzielone mu zabezpieczenie do innych celów niż wynikające z gwarancji, np. starał się jednostronnie rozszerzyć zabezpieczenie gwarancyjne na inne zobowiązania podstawowe niż określone w umowie gwarancyjnej. Nadto przyznaje się gwarantowi prawo obrony za pomocą zarzutu nadużycia przez wierzyciela gwarancji celu zabezpieczenia, uznając, że przesłanki takiego nadużycia muszą być określone w odniesieniu do konkretnego przypadku. Skuteczność tej obrony przyjmowana jest jednak wyjątkowo, gdy nadużycie gwarancji okazuje się ewidentne, np. gdy gwarancja stała się narzędziem uzyskania nienależnych korzyści, albo gdy jej wykorzystanie jest wynikiem zмовы osób zainteresowanych. W zależności od konkretnych okoliczności sprawy, obrona taka mogłaby wchodzić w rachubę w przypadku braku stosunku podstawowego, którego zabezpieczenie stanowiło cel gwarancji. Także bowiem wtedy mogłoby mieć miejsce nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Z uwagi na fakt, że obciążający gwaranta obowiązek świadczenia powstaje już z chwilą powiadomienia go przez beneficjenta gwarancji o niewykonaniu zapłaty przez dłużnika ze stosunku podstawowego, obrona, o której wyżej mowa, mogłaby być z reguły podjęta dopiero po realizacji gwarancji. Skuteczne jej przeprowadzenie czyni możliwym uznanie żądania gwaranta zwrotu świadczenia spełnionego na rzecz beneficjenta za uzasadnione w świetle przepisów art. 410 i nast. k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego mająca moc zasady prawnej z dnia 28 kwietnia 1995 r., sygn. akt III CZP 166/94).

Rozważania prowadzą do jednoznacznego wniosku, iż pozwana w zasadzie nie podniosła żadnego zarzutu wynikającego z łączącego go z beneficjentem stosunku gwarancji. Skoro powód nie zmierzał do obejścia celu gwarancji, a tylko taki zarzut stawia apelujący, to nie może być mowy nadużyciu prawa, do jakiego odwołuje się art. 5 k.c.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie i jako niezasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec zmiany prawa materialnego dokonano zmiany rozstrzygnięcia w zakresie odsetek zasądzonych od dochodzonych roszczeń (art. 386 § 1 k.p.c.). Od dnia 1 stycznia 2016 r. przepis art. 481 § 1 k.c. wprowadził kategorię odsetek za opóźnienie, ustalając w dalszych zapisach tej normy prawnej sposób ich wyliczania. Ponieważ Sąd Okręgowy zasądził odsetki w pkt 1 wyroku na podstawie art. 481 k.c., stąd zachodziła potrzeba zmiany w tym względzie rozstrzygnięcia poprzez określenie, że od dnia 1 stycznia 2016 r. zasądzone zostały ustawowe odsetki za opóźnienie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną jako stronę przegrywającą. Na jedyny koszt poniesiony przez powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 2.700 zł, ustalone według § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSA Wiesława Namirska SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Zofia Kołaczyk